

Ks. Janusz Wilk
Nauczyciel mianowany
Zespół Szkół Rolniczych
im. Wincentego Witosa w Legnicy

KONSPEKT KATECHEZY

dla klas: III gimnazjum, oraz I, II, i III (IV) liceum i technikum

I. ZŁOŻENIA KATECHEZY

Temat katechezy: Wnioskowanie o społecznych przyczynach i skutkach aborcji.

Zeszyt ucznia: Chrześcijanin wobec życia.

Cele:

dydaktyczny ogólny: Zapoznanie z argumentami środowisk *pro life* oraz zwolenników aborcji.

operacyjny: Uczeń wylicza argumenty przemawiające za obroną życia poczętego oraz argumenty przeciwne.

wychowawczy: Umocnienie postawy szacunku dla życia dziecka poczętego.

Plan katechezy:

1. Wyjaśnienie terminu aborcja.
2. Analiza autentycznego wydarzenia.
3. Weryfikacja wyborów na poszczególnych etapach wydarzenia.

Tok lekcyjny: problemowy (poszukujący)

Metody i formy: metoda dylematu, pyt. – odp.

Środki dydaktyczne: zeszyty, tablica

II. PLAN KATECHEZY

Wstęp

W pierwszej części, katecheta poprzez pytania zadawane uczniom, doprowadza do jasnego określenia terminu aborcja. Korzystając z wypowiedzi uczniów, uzmysławia im, że jest to brutalny proces pozbawienia życia człowieka w okresie prenatalnym.

Rozwinięcie

Następnie katecheta zapowiada, że na forum klasy dokona się konfrontacja z rzeczywistymi wydarzeniami dotyczącymi wyboru pomiędzy przyjęciem życia i aborcją. Skutki tego wydarzenia będą rozpatrywane na zasadzie telewizyjnego programu „za i przeciw”, w którym bohaterowie (uczniowie) zajmować będą odpowiednie miejsca w sali lekcyjnej w toku opowiadanej historii.

Katecheta dzieli tablicę na trzy części: TAK - INNE ROZWIĄZANIE - NIE, sugerując odpowiednie rzędy ławek dla uczniów reprezentujących swoje przekonania.

Katecheta podaje podstawowy problem jakim jest stosowanie aborcji, prosi aby uczniowie zajęli adekwatne miejsca w sali lekcyjnej, a następnie prosi przynajmniej kilku uczniów o przedstawienie argumentów, które skłoniły ich do podjęcia, takiej a nie innej decyzji. Wypowiedzi nikt nie komentuje.

Następnie katecheta odczytuje historię życia Lee Kinnley i Julie Anderson (załącznik nr 1). W trakcie odczytywania przewidziane są momenty na zmianę miejsc oraz podanie argumentacji. Swobodnym komentarzem do wypowiedzi uczniów są wybory, których dokonali bohaterowie opowiadania.

Zakończenie

Katecheza ta stanowi wstęp do serii spotkań poświęconych tematyce pro life, stąd w zakończeniu katecheta dziękuje uczniom za wypowiedzi i zapowiada tematy kolejnych spotkań. Podsumowanie dokonało się poprzez odczytanie zakończenia omawianej historii.

Załącznik nr 1

Podany opis wydarzeń z życia dwu Amerykanek, Lee Kinnley i Julie Anderson, autorki kilku książek poświęconych ochronie życia dzieci nienarodzonych oparto o tekst artykułu Spotkanie matki z córką (Miłujcie się, 1-2/94).

Dzieciństwo Lee Kinnley nie było łatwe. Urodziła się i wychowała w ubogiej dzielnicy Filadelfii. Jej ojciec był alkoholikiem. Często wracał do domu pijany i maltretował całą rodzinę. Kiedy Lee miała 17 lat udało się jej znaleźć dobrą pracę i nawiązać nowe znajomości.

Wkrótce jeden ze współpracowników Lee zaprosił ją - jak to określił - na małe przyjęcie. Jak się okazało, Lee była jedynym zaproszonym gościem, a całe przyjęcie fatalną pułapką. Gospodarz, starszy od niej o dwadzieścia lat, w krótkim czasie brutalnie ją zgwałcił. Jej szok powiększył się jeszcze bardziej gdy odkryła, że jest w ciąży. Przyjaciele doradzali jej...

Czy radzisz Lee, aby przyjęła i urodziła dziecko? TAK - NIE

Lee postanowiła urodzić dziecko i oddać je do adopcji. W tym celu zamieszkała ze starszym małżeństwem w Los Angeles. Aby ułatwić separację, zaraz po porodzie rozdzielono matkę i jej małą córkę.

Julia Anderson wychowywała się w nowej rodzinie mieszkającej w Kalifornii. Kiedy miała 7 lat dowiedziała się od swego kolegi, że jest dzieckiem adoptowanym - tę wiadomość chłopiec podsłuchał w czasie rozmowy jej przybranych rodziców. Julię ogarnęła chęć poznania swoich naturalnych rodziców.

Czy radzisz Julii, aby kiedyś zaspokoila tę ciekawość? TAK - NIE

Julia ciekawość tę - ze względu na uczucie do przybranych rodziców - zaspokoila dopiero po wyjściu za mąż. Po poszukiwaniach trwających trzy i pół roku, zdobyła adres owego starszego małżeństwa z Los Angeles, które pomogło jej matce Lee Kinnley. Nie bez trudności otrzymała adres swojej matki.

Czy radzisz Julii, aby doprowadziła do spotkania z matką? TAK - NIE

Następnego dnia w pierwszej rozmowie telefonicznej obie, Julia i jej matka, odkryły, że posiadają głęboką wiarę w Jezusa Chrystusa. Dziękowały też Bożej Opatrzności, że mogą się spotkać po dwudziestu latach rozłąki. Postanowiły, że spotkają się za osiem tygodni.

Po sześciu tygodniach zadzwonił do Julii mąż jej matki. Mąż Lee chciał porozmawiać z Bobem - mężem Julii. W czasie rozmowy wyjaśnił mu, że Julia poczęła się w wyniku gwałtu. Decyzję, co do poinformowania o tym fakcie Julii pozostawił Bobowi.

Czy Bob powinien poinformować Julię o tym fakcie? TAK - NIE

Bob, nie wahając się, opowiedział o wszystkim swojej małżonce. reakcją Julii była gorąca modlitwa dziękczynna za dar jej życia bez względu na jego początek. Modliła się także gorąco w intencji swojej matki, obawiała się, czy będzie chciała się z nią spotkać.

Jej obawy rozwiała następna rozmowa telefoniczna, w której Lee potwierdziła raz jeszcze wolę spotkania się ze swoją już dorosłą córką. Wyznała także, że „wyleczyła” się emocjonalnie z wszystkich niepokojów i przykrych doświadczeń związanych z tym szokującym wydarzeniem. Julia poczuła się wtedy najszczęśliwszą istotą na ziemi.

Do spotkania doszło w hotelu w Waszyngtonie. Pierwsze słowa, jakie skierował mąż Julii do jej matki, były podziękowaniem za to, że Lee mimo wszystko urodziła Julię. Powiedział, że nie wyobraża sobie życia bez Julii i ich małej córki. Był to hołd złożony kobiecie za to, że ocaliła ludzkie istnienie, życie swojej córki.

Jak potoczyło się życie obu kobiet?

Spotkanie dla Julii i jej matki stało się początkiem wspólnej działalności na rzecz ochrony poczętego życia (także życia poczętego w wyniku gwałtu), i na rzecz matek - ofiar gwałtów. Julia założyła organizację, która pomaga ofiarom napadów seksualnych znaleźć takie rozwiązanie ich sytuacji, które było by dobre zarówno dla matki, jak i dla dziecka, które poczęło się w wyniku zgwałcenia.

Julia nie zerwała kontaktu z rodzicami, którzy ją wychowali. Nadal bardzo ich kocha.